

W NUMERZE:

- Z PASJI DO FILMU I FOTOGRAFII
- POZNAJ Z NAMI KRAJ
- POMYSŁOWA APLIKACJA
- POMYSŁ NA PASJĘ
- KUCHNIA STUDENTA

TYPOWE I NIETYPOWE PREZENTY

Na pewno zdarza ci się, że rozkładasz ręce, bo nie masz pomysłu na świąteczny czy urodzinowy prezent dla najbliższych. Jeśli potrzebujesz w tej sprawie pomocy, poniżej prezentujemy kilka typowych i nietypowych propozycji.

Słodczyce
Kto nie lubi słodkości? Bombonierki, czekolady, paczki cukierków i inne kolorowe, a przede wszystkim słodkie frykasy zadowolą każdego solenizanta. Idealnie uzupełnią również prezent pod choinkę.

Książka

Jeżeli tylko wiesz, co chciałaby mieć w swoim księgozbiórze obdarowywana osoba, i sprawdziłeś, że jeszcze tego nie ma, to może być idealny prezent, zwłaszcza, że coraz mniej ludzi sprawnia sobie takie upominki.

Gra planszowa

Ten prezent może wydawać się dziecinny, ale to tylko pozory, bo ciekawa gra na pewno się spodoba. Wieczory z planszówkami przy herbatce integrują, relaksują i przede wszystkim bawią.

Karty podarunkowe

Nieźłym pomysłem mogą być bony do popularnych sklepów z ubraniami, kosmetykami czy bibelotami. Karty podarunkowe można także znaleźć w sklepach z elektroniką, meblami, czy innymi rzeczami codziennego użytku.

Coś sentymentalnego

Możesz podarować bliskiej osobie antyramę z kolażem zdjęć, zwykłą ramkę z jednym zdjęciem, albo fotoksiążkę. Taki prezent przypomni jej miłe chwile, być może spędzone z tobą.

Zrób coś sam

Bądź kreatywny zrób coś własnoręcznie. Na przykład kartkę urodzinową albo świąteczną, w którą wpiszesz życzenia, może jesteś w stanie wymyślić rymowany wierszyk. Taka pamiątka zostanie na lata! Jeżeli jednak stawiasz na coś mniej trwałego, możesz upiec smaczny tort, który szybko zniknie ze stołu, albo ciasto, które będzie idealnym deserem po świątecznej kolacji.

cd. na str. 15

PISMO MŁODZIEŻOWE 6/2019

RÓŻNI LUDZIE

wspólna pasja

ZAWÓD -
DZIENNIKARZ



Prosto z serca ślemy życzenia,
na te święta Bożego Narodzenia.
Zdrowia, szczęścia, pomyślności,
rodzinnego ciepła oraz miłości.
Smacznych dań na wigilijnym stole.
Niech to będą chwile wesole!
Niech w Nowym Roku Wam się darzy,
To życzenia od Młodych Dziennikarzy.

ŚWIĄTECZNE KARTKI

Choć dziś wypierają je elektroniczne wiadomości, niektórzy nadal nie wyobrażają sobie świąt Bożego Narodzenia bez tradycyjnej kartki z życzeniami. Gdzie właściwie narodziła się ta tradycja i kiedy powstała?

Pierwsze kartki świąteczne pisano już w starożytności. Życzenia na zwyczajach papirusu, jak to było w Egipcie, nie przypominają dzisiejszych kartek, lecz ich funkcja była podobna. Chciano obdarować bliskich miłym słowem i życzyć dużo radości w Nowym Roku.

Oficjalnie za twórcę świątecznych pocztówek uznawany jest Henry Cole, założyciel Muzeum Wiktorii i Alberta

w Londynie. Wysyłając przez lata długie listy bożonarodzeniowe do swoich przyjaciół, postanowił zamienić je na coś innego. W 1843 roku poprosił malarza Johna Callcotta Hersleya o namalowanie obrazka, przedstawiającego szczęśliwą rodzinę, siedzącą przy wigilijnym stole. Do tego dopisany był tekst: *Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku*. Wtedy wysłał on kilkadziesiąt takich kartek, jednak już kilka lat później przekonał pocztę do emisji 2000 kartek. Wszystkie sprzedały się bardzo szybko.

W dzisiejszych czasach kartki świąteczne możemy znaleźć w przeróżnych, pięknych wersjach. Wysyła się je jednak coraz rzadziej. Choć większość z nas twierdzi, że to piękny zwyczaj, szybsze i mniej pracochłonne jest wysłanie SMS-a bądź maila z życzeniami. Zdecydowanie nie jest to jednak to samo.

Maja Jakubiec

Sposoby na przetrwanie zimowej aury

To dobry czas, żeby zastanowić się, jak radzić sobie z zimnymi wieczorami, co robić, kiedy na zewnątrz są minusowe temperatury. Poniżej przedstawiamy kilka sposobów na przetrwanie zimowej aury.

Gorąca herbata z dodatkiem cytryny i miodu to idealny zastrzyk witamin. Rozgrzeje nas w mroźne wieczory i będzie działać przeciwko przeziębieniu. Wybierz swój ulubiony rodzaj i zaparz po swojemu. Możesz dodać goździki, plastry pomarańczy, czy imbir.

Dobra książka lub gry planszowe to dobre sposoby na przetrwanie długich, zimowych wieczorów. Czytać ulubione książki możemy siedząc pod kocikiem, a przy grze planszowej zapominamy, że na zewnątrz jest zimno i ciemno, bo zagrzewa nas rywalizacja.

Dla zahartowania organizmu bardzo dobry jest **zimowy spacer**. Można podziwiać piękne widoki, robić zdjęcia, a może nawet ulepić bałwana. Należy pamiętać o ciepłym ubiorze, czap-

ce, szaliku oraz rękawiczkach.

Upiecz ciasto! Makowiec, szarlotka, sernik, pierniczki na świąteczny stół. Bawiąc się w cukiernika, rozgrzejesz się i wypełnisz dom wspaniałym zapachem, który często kojarzy się z dzieciństwem.

Wyśpij się! To rada dla każdego zmarzlucha. Będzie ci zimno, jeżeli będziesz chodził wieczornie niewyspany, sen to lekarstwo na wszystko.

Gorący prysznic lub kąpiel to idealny sposób na zimowe wieczory. Można się zrelaksować i nie myśleć o mrozie. Pamiętaj jednak, że wszystko z umiarem i że duża dawka gorącej wody może zaszkodzić.

Życząc wszystkim mnóstwo ciepła w mroźne dni tej zimy.



JOANNA ZIĘBA

Z pasji do filmu i fotografii



A. Budkiewicz



A. Nowak

Jak wspominają Państwo warsztaty?

A.N.: Bardzo się cieszę, że mogłam wziąć w nich udział, bo spotkałam świetnych, otwartych na wiedzę i ciekawych otaczającego świata ludzi.

A.B.: Może to próżność, a może życzliwość, ale uwielbiam się dzielić moją wiedzą na temat filmowania i warsztatu dziennikarskiego. Przed takim gremium, z jakim spotkałam się w Buczkowicach - otwarte młode głowy czy też żadne technicznych porad głowy bardziej doświadczonych - czułam się potrzebny. Mam nadzieję, że przynajmniej kilka osób zaraziłam swoją pasją.

Co zostanie w Państwa pamięci?

A.N.: Bobrowisko i to jak bardzo zmieniła się dolina Żylicy w ciągu tych kilku miesięcy.

A.B.: Najfajniejsze były oczywiście plenery... podczas nich zawsze najwięcej się działo. Praktyczne wykorzystanie zdobytej wiedzy utrwała ją automatycznie... przy okazji największym przeżyciem było tropienie buczkowskich bobrów.

Jak wspominają Państwo uczestników zajęć?

A.N.: W mojej pamięci zostaną ich uśmiechy, gdy odkrywali, do czego służą kolejne przyciski w aparatach, radość w ich oczach, gdy zdjęcia wychodziły takie jak chcieli, pytania, na które szukali odpowiedzi oraz ich zaangażowanie podczas plenerów.

A.B.: To wspaniałe, że w naszej miejscowości znalazło się tak wielu chętnych do uczestnictwa w tych warsztatach. Potencjał tej grupy jest olbrzymi. Przekrój wiekowy uczestników - od kilkunastu do kilkudziesięciu lat, bogactwo rodzajów spraw, w ich głowach pomysłów sprawiają, że w przyszłości mogą powstać w Buczkowicach filmy czy

zdjęcia o szerokim spektrum tematów. Świadczą o tym alternatywne scenariusze filmów - od przygód Indiany Jonesa w dolinie Żylicy, przez wywiady z dubbingowanymi zwierzętami, aż po scenki rodzajowe... Uczestnicy warsztatów mają wszystkie predyspozycje do tego, żeby realizować się w zawodzie dziennikarskim.

Co myślą Państwo o naszych okolicach, szczególnie o dolinie Żylicy?

A.N.: Do momentu warsztatów przez Buczkowice tylko przejeżdżałam i jestem bardzo wdzięczna, że GOK zaprosił mnie na warsztaty. Nie zdawałam sobie sprawy, że jest tu tak ładnie. Teraz już wiem, że nie ma co daleko szukać i na rowery, i na spacer wybrać dolinę Żylicy.

A.B.: Wasza okolica jest przepiękna. W tle góry, a środkiem płynie rzeka... do tego wraz z postępującym projektem zagospodarowania tego terenu zmienił się brzeg, powstały nowe ścieżki, mosty, place zabaw. No i zwierzyzna, która te okolice zamieszkuje.

Kiedy odkryli Państwo w sobie pasję do filmowania i fotografowania?

A.N.: Mój tato był fotoamatorem i od zawsze pamiętam aparat w jego rękach, ale wtedy byłam bardziej modelem niż fotografem. Pasja do fotografowania urodziła się, gdy miałam z 15 lat. Mama kupiła mi aparat marki Lomo i zapisała na zajęcia w ciemni fotograficznej. I to była magia!

A.B.: Moja filmowa przygoda zaczęła się od pracy w telewizji TVN... Dawno, dawno temu w 1996 roku w Krakowie. Po kilku latach pracy zrozumiałem, że chciałbym założyć swoją telewizję na gruncie lokalnym w Bielsku-Białej i tak też się stało.

I trwa do dzisiaj.

Czy pasja to nadal pasja czy już może bardziej zawód?

A.N.: Bardzo długo fotografia była tylko moim hobby. Nigdy nie stałam się „zawodowym” fotografem, bo, jak mówią, byłam zbyt nieśmiała. Gdy skończyłam animację kultury, zrobiłam parę kursów fotografii, i wtedy nadarzyła się sposobność poprowadzenia koła fotograficznego w Domu Kultury im. Wiktorii Kubisz. Pomyślałam, że się odważę i połączę pasję z zawodem.

A.B.: Granica pomiędzy pasją, a pracą w moim przypadku jest bardzo płynna. Nawet realizując filmy, których tematyka zupełnie mi nie odpowiada, staram się znaleźć dla siebie wyzwanie, np. poszukuję super ujęć, albo staram się odnaleźć alternatywny scenariusz.

Co jest fascynującego w filmie, a co w fotografii?

A.N.: Ooo rany. Temat rzeka. Tak naprawdę dla każdego może być to coś innego. Dla mnie to możliwość zatrzymania chwili. Coś dzisiaj jest, jutro może tego nie być. A na fotografii zostanie. Zatrzymanie czasu, emocji w kadrze. Fascynujące jest też to, że można na niej uwiecznić rzeczy, których nasze oko nie dostrzega. No i fakt, że fotografując trzeba zwolnić, rozejrzeć się, pomyśleć.

A.B.: Realizując filmy, spotykam się z różnymi ludźmi, tema-

W niedzielę 15 grudnia uroczymie podsumowaliśmy trwające od blisko roku warsztaty fotograficzno-filmowe pn. „Dolina Żylicy”, które prowadzili zawodowy filmowiec z bielskiej telewizji - Adam Budkiewicz oraz animatorka fotografii - Anita Nowak. Przeprowadziłam wywiad z warsztatowcami, aby poznać ich spostrzeżenia po naszym projekcie, a także parę aspektów z dziedziny filmowania i fotografowania.

tami - to znacząco poszerza horyzonty patrzenia na rzeczywistość.

Czy osoba chcąc wejść w tajniki tych zawodów powinna mieć jakieś specjalne predyspozycje?

A.N.: Tak. Trzeba się wykazać dużą dozą cierpliwości, dociekliwością, wierzyć w swoje pomysły i umiejętności.

A.B.: Predyspozycją jest otwarta głowa. Kadrowania czy obsługi sprzętu zawsze się można nauczyć, ale pomysły na realizację powstają właśnie w głowie. Ważną rzeczą jest też empatia w stosunku do ludzi, których filmujemy. Historia, którą przedstawiamy, nie powinna być naszą wizją rzeczywistości, tylko przedstawiać punkt widzenia nagrywanej osoby.

Co mogą Państwo powiedzieć młodym ludziom, którzy w przyszłości chcą podążać podobną ścieżką?

A.N.: Robić dużo zdjęć, różnych zdjęć, aby wypracować w końcu swój styl, i by wiedzieć, jaki rodzaj fotografii chce się wykonywać. Teraz, jak wiemy, każdy może zostać fotografem, jednak ja polecałabym ukończyć szkołę o kierunku fotograficznym, żeby oprócz stylu mieć jak największą wiedzę fotograficzną.

A.B.: Podążajcie... Światu potrzebni są tacy świadkowie rzeczywistości jak wy.

ROZMAWIAŁA IZABELA BIERNAT



Podczas warsztatów.

ZNANI ZE ŚWIĄT

Święta Bożego Narodzenia są z całą pewnością tymi najbardziej wyczekiwanymi w całym roku, zarówno dzieci jak i dorośli czekają na odwiedzin w noc wigilijną świętego Mikołaja, Aniołka, Dziadka Mroza, Gwiazdora czy Dzieciątka. To najbardziej znane osobistości tych świąt. Chciałabym przybliżyć dziś kilka mniej znanych postaci, czasem o wiele mroczniejszych, które kojarzą się ze świętami w innych krajach.

We Włoszech prezenty wręcza się 6 stycznia, a robi to czarownica Befana, przypominająca naszą rodzimą Babę Jagę. Pierwsze wzmianki o niej pojawiły się już ok. 1200 r. Według legendy, staruszka Befana ugościła u siebie trzech króli zmierzających do nowonarodzonego Jezusa. Mimo namów mędrców kobieta odmówiła ruszenia z nimi w dalszą drogę, czego jednak potem bardzo żałowała. Ma rozdawać prezenty grzecznym dzieciom, dlatego, że nie mogła uczynić tego dla Zbawiciela.

W folklorze Austrii i Niemiec również występuje świąteczna czarownica - Frau Perchta, ale jest ona o wiele mniej przyjazna niż Befana. Pilnuje, czy ludzie przestrzegają tradycji, np. za nieprzestrzeganie wigilijnego postu potrafi wypruć wnętrzności i zastąpić je śmieciami. Według legend miała ona być okropnie brzydka i odwiedzać ludzi z nożem, w ramach ostrzeżenia.

Kolejnym mrocznym potworem wywodzącym się z niemieckiego folkloru jest pomocnik świętego Mikołaja - demoniczny Krampus. Postać ta tak bardzo przeniknęła do popkultury, że powstało już kilka filmów na jego temat.

Krampus miał karać dzieci za ich niegodne zachowanie, a wyglądem przypominał samego diabła.

W Austrii w dzień zimowego przesilenia do dziś organizowana jest tradycyjna parada Krampuslauf, uczestnicy przebierają się wtedy w owcze i koźlece skóry, rogi oraz przerażające maski.

Islandia, oddalona od Europy wykształciła swój własny wyjątkowy folklor pełen trolli i innych niezwykłych stworzeń. Jednym ze stworów znanych na całej wyspie jest krwiożerca gigantka Gryla. Wyobrażano ją sobie jako niesamowicie paskudną. Według niektórych podań miała aż trzysta głów, każdą z szóstką oczu, a jakby tego było mało, to jeszcze ślepia na karku w lodowato-niebieskim kolorze. W wierzeniach ta barwa była zarezerwowana dla stworzeń czyniących wyłącznie zło. Wygląd ten idealnie ukazywał naturę potworzycy. W noc Bożego Narodzenia Gryla wyruszała na łowy, po swoją ulubioną przekąskę - niegrzeczne dzieci. W tej makabrycznej wyprawie towarzyszyło Gryli trzynastu jej synów, którzy dla przyjemności wyrządzali przykrości ludziom. Każdy specjalizował się w czym innym, jeden kradł mięso, inny straszył zwierzęta, kolejny podglądał śpiących domowników przez okno, a jeszcze inny trząsał drzwiami i oknami. Tej jakże „wesolej” rodzinie towarzyszył też wielki czarny kocur pożerający ludzi, którzy nie otrzymali w podarku żadnych ubrań. W dawnej Islandii prezent ten oznaczał bowiem sumienne wykonywanie swojej pracy i obowiązki.

Na całym świecie istnieje jeszcze więcej świątecznych potworów, ale może jednak czasem lepiej nie wiedzieć co jest w stanie odwiedzić nas w tę noc i po prostu radować się z narodzenia Chrystusa.

MAĞDALENA KRUTAK



TYPOWE I NIETYPOWE PREZENTY

- dok. ze str. 13

Wyjątkowy prezent

Jeżeli nie przekonały was nasze dotychczasowe pomysły można również wejść na stronę internetową www.wyjatkowyprezent.pl i wybrać prezent spośród bogatej listy, na której znajduje się m.in. aktywne spędzanie czasu lub coś, dzięki czemu obdarowana osoba będzie wypoczęta. Będzieś mógł znaleźć odpowiedni prezent dla niego, dla niej, dla

pary lub dla dzieci. W zakładce SPA i Relaks znajdziesz różne masaże, a także zabiegi pielęgnacyjne - o których marzy prawie każda kobieta. W zakładce



Za kierownicą są idealne pomysły dla panów. Na stronie znajdziesz również przeróżne rzeczy zaczynając od skoków spadochronowych, przechodząc przez kolacje w ciemności, a kończąc na warsztatach z tańca, fotografii, muzyki, czy ceramiki.

Powyższe pomysły to tylko namiastka tego, co jeszcze może wpadć ci do głowy. Pamiętaj prezent nie musi być drogi, wystarczy drobiazg, bo liczy się pamięć i gest.

JOANNA ZIĘBA



Poznaj z nami kraj: FINLANDIA

Stolica: Helsinki

Język urzędowy: fiński, szwedzki

Powierzchnia: 338 145 km²

Ludność: 5,5 mln

Waluta: Euro

Hymn: „Maamme”

Finlandia jest jednym z krajów nordyckich, leżących na północy Europy. Od 1995 r. jest członkiem Unii Europejskiej. Obecnym prezydentem tego kraju jest Sauli Niinistö.

Jest jedynym krajem na świecie, w którym wiadomości nadaje się po tacinie. Finlandia jest również jednym z najbardziej zalesionych krajów Europy, bo aż 74% terenów kraju to tereny leśne, posiada największą jezior (aż 55 tys.) i wysp na świecie, znajduje się też tam aż 2 200 000 saun (szacuje się, że na jednego mieszkańca przypadają 3 sauny). Narodowe zwierzęta Finlandii to niedźwiedź brunatny i łabędź krzykliwy, natomiast narodowym drzewem jest brzoza.

Fiński system szkolnictwa jest uznawany za najlepszy na świecie, odsetek obywateli po 15 roku życia, którzy nie potrafią czytać ani pisać jest zerowy, a aż 66% uczniów decyduje się pójść na studia. Mówi się, że Finowie są narodem pijącym największej kawy w Europie. Z Finlandii pochodzi także znana marka telefonów Nokia, wymyślił też koktajl Mołotowa, a bajka o sympatycznych Muminkach została napisana i zilustrowana właśnie przez Finkę, Tove Jansson.

Na północy tego kraju, w łapońskim miasteczku Rovaniemi znajduje się Wioska Świętego Mikołaja, która jest wielką atrakcją turystyczną. Udostępniony jest nawet adres, na który dzieci z całego świata mogą wysłać do świętego listy; Tähtituoja 1, Rovaniemi 96930 Arctic Circle.

Jeśli tylko pojawi się okazja warto pojechać i na własne oczy zobaczyć ten niezwykle kraj.

OPRACOWAŁA
MAĞDALENA KRUTAK



Musisz to przeczytać

JESZCZE
5 MINUTEK

Każdy mówi do siebie te słowa po przebudzeniu, jednak tym razem nie chodzi o sen, a o krótką chwilę, którą możesz poświęcić na przeczytanie jednej historyjki autora. Adam Szustak OP w książce pt. „Jeszcze 5 minutek” opisał zjawiska z życia, które przypominają, że na każdym kroku On jest z tobą.

Adam Szustak zwraca się do czytelników prostym, młodzieżowym językiem, dlatego jego filmiki i książki trafiają do młodego pokolenia. Każdą historyjkę w „Jeszcze 5 minutek” czyta się ok. 5 minut, to naprawdę niewiele czasu, które warto poświęcić każdego dnia. Najlepiej czytać jedną na jeden dzień, żeby mieć czas na przemyślenia, jakie pod koniec każdego rozdziału sugeruje nam autor. Ojciec Adam w barwny i ciekawy sposób opowiada o Bogu. Bardzo często te historyjki są zaskakujące oraz pouczające, a momentami nawet zabawne. Jestem pewna, że jesteście ciekawi co mają wspólnego z wiarą panda, pomidor, coca-cola, pizza czy Kevin sam w domu. A jednak mają... Autor bez wątplenia umie zaciekawić czytelnika, a przy tym podkreślić, że Pan Jezus jest zawsze przy nas: *Każdego dnia, na każdej stronie, będę Ci chciał przypomnieć, że On jest z Tobą. Jeżeli obudzisz się z przekonaniem „żyć mi się nie chce”, będę powtarzał, że jest z Tobą Pan Jezus. Dokładnie tam, gdzie Ci się nie chce. Jeżeli będziesz w euforii, pełen entuzjizmu i będzie Ci się chciało robić wielkie rzeczy, też Ci powiem, że jest z Tobą Pan Jezus.*

Uwagę czytelnika przykuwają też ilustracje, których jest bardzo dużo i bardzo często zajmują całą stronę. Oprócz morału w każdym rozdziale jest krótki cytat z Pisma Świętego, który niczym wisienka na torcie uzupełnia opowiadanie. Książka jednak ma jedną poważną wadę - jest zdecydowanie za krótka.

„Jeszcze 5 minutek” to pozycja obowiązkowa dla każdego młodego chrześcijanina, żeby pogłębić swoją wiarę i zobaczyć rzeczy z realnego świata w zupełnie innym świetle. Dlatego zamiast spać te 5 minut dłużej, przeczytaj jeden rozdział z tej książki.

JOANNA ZIĘBA

KS czyli Kuchnia Studenta

KUSKUS Z WARZYWAMI



Przepis, który zawiera wszystkie cechy obiadu idealnego: zdrowy, sycący, a do tego szybki w przygotowaniu.

Składniki:

- szklanka kaszy kuskus,
- pół cukinii,
- pomidor,

- pół papryki,
- oliwki czarne,
- sól,
- oliwa.

Przygotowanie:

Kuskus wsypać do garnka i zalać szklanką wrzącej wody. Dodać szczyptę soli. Przykryć pokrywką i odstawić na 10 minut. W międzyczasie pokroić cukinię i podsmażyć na łyżce oliwy. Do podsmażonej cukinii wrzucić pokrojonego pomidora, paprykę i oliwki. Wszystko posolić. Ugotowany kuskus dodać do warzyw i wymieszać. Smacznego!

poleca Maja Jakubiec

POMYSŁOWA APLIKACJA: QPONY

W poprzednim numerze wspominaliśmy Blixa, czyli aplikację, która umożliwia gromadzenie gazetek promocyjnych w jednym miejscu. Tym razem opisujemy podobną aplikację Qpony - wszystkie promocje w twoim telefonie.

Qpony dodaje i aktualizuje promocje codziennie, informuje o najatrakcyjniejszych ofertach ulubionych marek i podobnie jak Blix przechowuje gazetki promocyjne sklepów. Jednak różni się od Blixa, tym, że gromadzi kupony i kody rabatowe, które umożliwiają zakup produktu w niższej, korzystniejszej cenie. Aplikację można pobrać za darmo i nie trzeba zakładać konta, tylko na początku podać miasto, które Cię interesuje. W zakładce *ulubione* można dostosować wszystko do własnych potrzeb, przede wszystkim zaznaczyć marki, z których korzysta się najczęściej. Po zalogowaniu się do aplikacji zyskujemy więcej promocji. W zakładce *profil* ma się łatwy dostęp do ostatnio oglądanych sklepów, a także do otrzymanych wiadomości.

Poruszanie się po aplikacji jest bardzo proste i wy-



godne, ponieważ na dole ekranu mamy zakładki: Kupony, Ulubione, Gazetki oraz Profil. W zakładce Gazetki, dzięki wyszukiwarce można znaleźć konkretny sklep, który nas interesuje, a także odnaleźć kończące się oferty. Dzięki temu nie przegapimy promocji w ulubionych sklepach. Można nawet dostosować godzinę otrzymywania powiadomień w ustawieniach, dzięki czemu nie będziemy obsypywani ofertami non stop. Jeżeli szukamy kuponów na jakąś okazję, łatwo klikać w kategorie: Jedzenie, Moda, RTV, Dziecko, Dom, Sport, Uroda, Rozrywka lub Usługi. Polecamy Qpony wszystkim, którzy lubią być na bieżąco z promocjami.

poleca JOANNA ZIĘBA

Nowy pomysł na pasję: UKŁADANIE PUZZLI

Tym razem mamy propozycję dla cierpliwych, którzy odnajdą swoją nową pasję w układaniu puzzli.

Czy kiedykolwiek zastanawiałeś się nad tym, co może być twoją pasją? Nawet niepozorne układanie puzzli może stać się sposobem na spędzanie wolnego czasu. Święta Bożego Narodzenia to idealny czas na puszczanie w tle świątecznych piosenek, zrobienie miejsca na środku

pokoju, przygotowanie blatu, najlepiej antyramy o wymiarach podanych na pudełku puzzli, i zachęcenie rodziny do wspólnego układania. Dzięki temu gotowy, ułożony obrazek będzie można powiesić od razu na ścianie i codziennie podziwiać efekt wspólnej pracy.

Kiedy człowiek uzna, że jego pasją jest układanie puzzli, pomieszczenia w domu będą ozdabiały przeróżne obrazy ułożone z małych elementów.

Dlaczego to jest pasja dla cierpliwych? Bardzo łatwo można się zniechęcić, kiedy nie od razu znajdzie się pasujący element, jednak cała zabawa polega na tym, że ta układanka nie jest prosta, zwłaszcza przy 2500 elementach. W sklepach można znaleźć nawet układanki składające się z 5000 elementów lub więcej - to jest dopiero wyzwanie! Układaniem puzzli pasjonują się nie tylko dzieci, ale również młodzież i dorośli. Puzzle ćwiczą umysł w każdym wieku, dlatego to także dobry pomysł na prezent. Puzzle ćwiczą pamięć, myślenie, rozwijają zdolności manualne, a nawet pomagają w matematyce. Psycholog Susan Levine przeprowadziła badania, z których wynikało, że dzieci, które zaczęły układać puzzle w wieku od dwóch do czterech lat, później lepiej radziły sobie z zadaniami matematycznymi, szczególnie związanymi z przestrzenią.

Jeżeli lubisz wyzwania, trudno cię zdenerwować i cierpliwie dążysz do celu, to układanie puzzli będzie idealną pasją dla ciebie.

poleca JOANNA ZIĘBA

